



KOMENTARZ

Sytuacja militarna na Ukrainie – stan na koniec maja

Anna Maria Dyner

W ostatnich dniach maja najcięższe walki trwają w Donbasie, a Rosjanie dążą do zajęcia całości obwodów ługańskiego i donieckiego. Wojska rosyjskie coraz częściej stosują taktykę spalonej ziemi, co zwiększa straty ludzkie i materialne Ukrainy. Tym samym rośnie znaczenie zachodniego wsparcia nie tylko militarnego i humanitarnego, ale i finansowego.

Jak wygląda sytuacja na okupowanym południu Ukrainy?

Rosja okupuje obecnie ok. 20% terytorium Ukrainy (przed 24 lutego – 7%). Rosjanie starają się umocnić swoją władzę na zajętych terenach, głównie na południu i południowym wschodzie państwa. Dotyczy to przede wszystkim terenów obwodu chersońskiego oraz Mariupola i Berdiańska – najważniejszych ukraińskich miast portowych nad Morzem Azowskim. Trwa przymusowa paszportyzacja, jako środek płatniczy narzucany jest rosyjski rubel, a w szkołach wprowadzane jest nauczanie w języku rosyjskim. Część mieszkańców trafiła do tzw. obozów filtracyjnych, gdzie sprawdzana jest ich przeszłość, w tym ewentualny udział w walkach, część została z kolei wywieziona w głąb Rosji. W Mariupolu trwają pogrzeby ofiar – szacuje się, że w wyniku działań Rosji zginęło co najmniej 22 tys. mieszkańców miasta. Nadal nie wiadomo, jaka będzie przyszłość obrońców Azowstali – rodziny żołnierzy informują, że nie mają wiadomości o ich losie, a ukraińskie Ministerstwo Obrony, że dane te są tajne. Nie wiadomo, jaką część ukraińskich żołnierzy Rosjanie zdecydują się wymienić na jeńców rosyjskich, a jaka trafi przed rosyjskie sądy pod zarzutem udziału w organizacji terrorystycznej, za jaką w Rosji uważany jest pułk Azow.

Rosja de facto przejęła pełną kontrolę nad Morzem Azowskim. Prowadzi też intensywne działania na Morzu Czarnym u wybrzeży Ukrainy, których celem jest m.in. blokada gospodarcza i wojskowa tego państwa. Rosyjska

marynarka zachowuje jednak ostrożność w obawie przed ukraińskimi działaniami obronnymi.

Jak wygląda sytuacja w Donbasie?

Ukraińskie Ministerstwo Obrony podaje, że w ostatnich dniach walki w Donbasie nasiliły się, a Rosjanie skoncentrowali się na dwóch kierunkach natarcia – siewierodoneckim i bachmuckim. W obwodzie ługańskim intensywne walki trwają przede wszystkim w okolicach miejscowości Siewierodoneck, Lisiczańsk i Popasna. Rosja kontroluje obecnie ok. 95% terytorium tego obwodu. Wedle ukraińskich szacunków walczy tam 25 batalionowych grup bojowych (po 300–500 żołnierzy każda). W obwodzie donieckim Rosja prowadzi z kolei natarcie w kierunku Słowiańska, dokonała też przegrupowania wojsk po zdobyciu miejscowości Łyman. Trwają intensywne walki o trasę Lisiczańsk–Bachmut. W działaniach w Donbasie Rosjanie wykorzystują lotnictwo, wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe, artylerię wielkokalibrową, czołgi i moździerze. U uruchamiają też zasoby starego sprzętu, np. czołgi T-62. Słabością rosyjskiego wojska pozostaje logistyka.

Konieczność odpierania kilkunastu ataków dziennie zmusza siły zbrojne Ukrainy do istotnego wysiłku. Ze względu na stosowaną przez Rosję taktykę, która coraz lepiej jest dopasowana do potrzeb pola walki, strona ukraińska ponosi coraz większe straty. Tym samym rośnie znaczenie sprzętu otrzymywanego od państw zachodnich, w tym artylerii wielkokalibrowej. Jednocześnie Rosjanie coraz częściej

KOMENTARZ PISM

próbują propagandowo wykorzystywać pierwsze poważne oznaki wyczerpania ukraińskich obrońców, m.in. rozpowszechniając filmy nagrywane przez niektóre jednostki, w których ukraińscy żołnierze mówią o swoim coraz trudniejszym położeniu.

Jakie jest znaczenie „bitwy o Donbas”?

Przejęcie kontroli nad obwodami donieckim i ługańskim pozwoli rosyjskim władzom na ogłoszenie pierwszego zwycięstwa i realizacji politycznych celów „specjalnej operacji wojskowej”. Umożliwi umocnienie militarne na terenach zajętych po 24 lutego br., pozwalając m.in. na przegrupowanie jednostek biorących udział w walkach (częściowa rotacja do kraju, przemieszczenie części jednostek w kierunku obwodów mikołajowskiego i dnipropietrowskiego, przerzut jednostek Gwardii Narodowej na tereny okupowane), ich aprowizację, a także wymianę zużytego sprzętu. Pełna kontrola wojskowa zdobytych terenów pozwoli też na coraz efektywniejsze przejmowanie władzy i wywieranie presji na mieszkańców, aby opowiedzieli się po stronie Rosji. Nie można wykluczyć, że w dłuższej perspektywie Rosjanie mogą chcieć włączyć zdobyte terytoria w skład Federacji, nawet z pominięciem „referendów” i powoływania kolejnych tzw. republik ludowych.

Po zajęciu Donbasu Rosja może zdecydować się na powrót do szerzej zakrojonych działań na południu Ukrainy, zwłaszcza w obwodzie mikołajowskim i w rejonie Odessy. Rosja będzie kontynuowała ostrzały pozycji w głębi Ukrainy

– wymierzone w infrastrukturę krytyczną i obiekty kluczowe dla wsparcia walczących jednostek (koleje, zakłady przemysłowe, składy paliw, centra logistyczne i lotniska, przez które przechodzi zachodnie uzbrojenie itd.).

Jakie są konsekwencje obecnych walk?

W ostatnich tygodniach Rosjanie stosują taktykę całkowitego niszczenia zajmowanych celów, co powoduje straty w ludziach, poważne zniszczenia infrastruktury miejskiej, drogowej oraz zasobów przemysłowych Ukrainy. W założeniu ma też niekorzystnie rzutować na morale obrońców, pokazując, że jedynie szybkie przerwanie walk pozwoli na istotną redukcję ponoszonych strat. Rosyjskie działania wywołują też kolejne fale migracji oraz przesiedleń wewnętrznych i opustoszenie regionów, gdzie trwały bądź trwają działania zbrojne. Polityka względem mieszkańców okupowanych terenów wskazuje, że Rosja będzie chciała przeprowadzić ich szybką i intensywną rusyfikację. Obecny sposób prowadzenia działań zbrojnych wskazuje też, że Rosjanie poprawili zarządzanie polem walki, w tym logistykę, oraz nastawili się na długotrwały konflikt. Dlatego – obok pomocy wojskowej – rośnie znaczenie pomocy humanitarnej i finansowej dla Ukrainy, która w warunkach długotrwałej wojny będzie się zmagać z koniecznością odbudowy infrastruktury, zapewnienia pomocy przesiedleńcom wewnętrznym i utrzymania zdolności do prowadzenia działań zbrojnych, w tym szkolenia rezerw, wymiany sprzętu i leczenia rannych.